

Sygn. akt VI ACa 1396/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Marzena Miąskiewicz

Sędzia SA – Teresa Mróz (spr.)

Sędzia SO del. – Maja Smoderek

Protokolant: – sekr. sądowy Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w P.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w W.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) Sp. z o.o. w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 13 maja 2011 r.

sygn. akt XX GC 445/10

I zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza od (...) Sp. z o.o. w P. na rzecz (...) Sp. z o.o. w W. kwotę 7217,00 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;

II zasądza od (...) Sp. z o.o. w P. na rzecz (...) Sp. z o.o. w W. kwotę 81.337,00 (osiemdziesiąt jeden tysięcy trzysta trzydzieści siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

III zasądza od (...) Sp. z o.o. w P. na rzecz (...) Sp. z o.o. w S. kwotę 22.388,00 (dwadzieścia dwa tysiące trzysta osiemdziesiąt osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów interwencji ubocznej w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI A Ca 1396/11

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z o. o. w P. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z o. o. w W. kwotę 1.518.737 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. Roszczenie to powódka wywodziła z umowy poręczenia, którą poręczyła zapłatę przez (...) Sp. z o. o. wynagrodzenia przysługującego Przedsiębiorstwu (...) we W..

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z dnia 13 maja 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.515.737 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 października 2009 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 83.154 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym 7.217 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie powyższe zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych oraz rozważań prawnych Sądu Okręgowego:

W dniu 28 lipca 2003 r. pomiędzy (...) Spółką z o. o. w W., (...) Spółką z o. o. w P. i Przedsiębiorstwem (...) we W. została zawarta umowa poręczenia. Powódka i pozwana oświadczyły, że w dniu 2 października 2001 r. zawarły umowę o generalne wykonawstwo infrastruktury technicznej i drogowej na terenie i wokół przyszłego Centrum Handlowego (...) we W. zmienioną następnie aneksem nr (...) oraz, że w wykonaniu tej umowy zawarł z (...) umowy z 13 i 29 listopada 2001 r. zmienione aneksami i porozumieniem z dnia 16 kwietnia 2003 r. zastąpionym porozumieniem z dnia 16 lipca 2003 r. Powódka bezwarunkowo poręczyła zapłatę wynagrodzenia przysługującego (...) od pozwanej z tytułu wykonania robót objętych umowami oraz porozumieniem do kwoty 3.793.242 zł, z czego kwota 3.035.852,49 zł dotyczyła kwot fakturowanych przez (...) po wykonaniu prac, a kwota 757.389,51 zł stanowiła kaucję gwarancyjną. Poręczenie zostało udzielone do dnia 15 grudnia 2003 r., co oznaczało, że najpóźniej do tego dnia miało wpłynąć do powódki żądanie zapłaty od (...).

Kwota objęta poręczeniem miała być wypłacona (...) na żądanie podpisane zgodnie z zasadami reprezentacji spółki, doręczone osobiście lub listem poleconym w terminie 7 dni od ustosunkowania się do tego żądania przez pozwaną. Żądanie zapłaty mogło dotyczyć jedynie należności wymagalnych i nieuregulowanych przez (...) Spółkę z o. o. Do żądania zapłaty (...) zobowiązana była dołączyć potwierdzenie wykonania robót, kopię faktury oraz odpis, skutecznie doręczonego (...), wezwania do zapłaty.

Sąd Okręgowy ustalił również, że wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2007 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od powódki na rzecz (...) S. A. (następcy prawnego (...)) kwotę 992.369,67 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2004 r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania. Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2007 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygnaturze I A Ca 971/07 oddalił apelację złożone w tej sprawie. Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 4 grudnia 2008 r. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej apelację pozwanej i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Wyrokiem z dnia 3 lipca 2009 r. Sąd Apelacyjny wydał wyrok, którym ponownie oddalił apelację (I A Ca 173/09).

W dniu 3 września 2009 r. powódka zapłaciła na rzecz (...) S.A. kwotę 1.518.736,23 zł. W dniu 29 września 2009 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty powyższej kwoty.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo powódki jest zasadne.

Powołując się na brzmienie art. 518 § 1 k.c. i 876 § 1 k.c., Sąd Okręgowy uznał, że bezzasadne są twierdzenia pozwanej, że roszczenie powódki wywodzone jest z wydanego w tej sprawie wyroku zasądającego od powódki na rzecz (...) S.A., ponieważ podstawę tę stanowi umowa poręczenia z dnia 28 lipca 2003 r.

Za bezzasadny Sąd Okręgowy uznał również argument pozwanej, że powódka spłaciła dług własny, bowiem umowa poręczenia jest klasycznym przypadkiem wstąpienia osoby trzeciej w prawa zaspokojonego wierzyciela. Z tego wynika, że poręczyciel wykonując własne zobowiązanie spłaca cudzy dług.

Odnośnie do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, Sąd Okręgowy stwierdził, że obowiązek pozwanej zapłaty na rzecz powódki zaktualizował się w wyniku zapłaty długu na rzecz (...) S. A. na skutek uprawomocnienia się wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 3 lipca 2009 r. Sąd Okręgowy wskazał na stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyroku z dnia 17 lipca 2003 r. (III CZP 43/03), że roszczenie nabyte przez poręczyciela na podstawie art. 518 k.c. przedawnia się w terminie przewidzianym dla przedawnienia roszczenia wierzyciela wobec dłużnika głównego, podkreślił jednak, że nie ustala on biegu terminu przedawnienia, z czego wynika, że wymagalność roszczenia powstała w dacie zaspokojenia (...) przez (...) i termin przedawnienia do wytoczenia powództwa jeszcze

nie upłynął. W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie zwrotne poręczyciela powstaje z chwilą zapłaty długu, czyli rzeczywistego zaspokojenia wierzyciela. Poręczyciel może od dłużnika głównego żądać wszystkiego, co świadczył na rzecz wierzyciela. W niniejszej sprawie ciężarem długu jest nie tylko kwota należności głównej, ale również odsetki za zwłokę, tym bardziej, że opóźnienie w płatności nastąpiło w wyniku działań (...). Wobec tego zasada pełnego zwrotu świadczenia poręczyciela obala zarzut pozwanej, że roszczenie powódki wykracza poza ramy zobowiązania z umowy poręczenia i w związku z tym jest nienależne. Za bezzasadny Sąd Okręgowy uznał zarzut braku udowodnienia co składa się na kwotę dochodzoną pozwem. Jest nią bowiem dług (...), którego ani wysokość ani odsetki nie były przedmiotem postępowania. W konkluzji rozważań dotyczących zasadności roszczenia powódki, Sąd Okręgowy podkreślił, że poręczyciel z chwilą wykonania obowiązku poręczycielskiego znajduje się w sytuacji prawnej zaspokojonego wierzyciela, a ten przerwał bieg przedawnienia wniesieniem powództwa. W ocenie Sądu dłużnik główny może podnosić wobec poręczyciela zarzuty, którymi dysponował wcześniej wobec wierzyciela, jednak poręczyciel takiego zarzutu wobec (...) nie miał.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł stosownie do art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła pozwana. Zaskarżając wyrok w całości zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa procesowego: art. 233 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. oraz art. 479 ind. 12 § 2 k.p.c.

Ponadto pozwana zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego: art. 518 § 1 k.c. w zw. z art. 120 § 1 k.c. i art. 118 k.c. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że roszczenie powódki stało się wymagalne z chwilą spełnienia świadczenia powódki na rzecz (...) S. A., a co za tym idzie uznanie, że roszczenie nie uległo przedawnieniu, art. 518 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uwzględnieniu roszczenia powódki mimo niewykazania przez nią co składa się na kwotę objętą żądaniem pozwu oraz mimo niewykazania przez powódkę, że do zapłaty przedmiotowej kwoty pozostawała w całości zobowiązana powódka jako poręczyciel.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jest zasadna i podlega uwzględnieniu, choć nie ze wszystkimi zarzutami podniesionymi w apelacji można się zgodzić.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego podnieść należy, że są one zasadne.

Powódka na podstawie zawartej w dniu 28 lipca 2003 r. umowy stała się poręczycielem zapłaty przez pozwaną na rzecz Przedsiębiorstwa (...) należności z tytułu wykonanych prac. Stosownie do treści art. 876 § 1 k.c. przez umowę poręczenia poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał. Powódka bezwarunkowo poręczyła zapłatę należności przysługującej (...) od (...) Spółki z o. o. Wykonała przyjęte na siebie zobowiązanie na skutek zasądzenia od niej należności na rzecz (...) prawomocnym wyrokiem sądowym.

Zgodnie z art. 518 § 1 k.c. osoba trzecia, która spłaca wierzyciela, nabywa spłaconą wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty: jeżeli płaci cudzy dług, za który jest odpowiedzialna osobiście albo pewnymi przedmiotami majątkowymi, jeżeli przysługuje jej prawo, przed którym spłacona wierzytelność ma pierwszeństwo zaspokojenia, jeżeli działa za zgodą dłużnika w celu wstąpienia w prawa wierzyciela. Powódka zatem płacąc na rzecz (...) należność wynikającą z prawomocnego wyroku wraz z odsetkami spłaciła cudzy dług, za który była odpowiedzialna osobiście poprzez zawarcie umowy poręczenia. W doktrynie przyjmuje się, że następstwo (sukcesja) w wierzytelność pod tytułem szczególnym w drodze wstąpienia osoby trzeciej w prawa zaspokojonego wierzyciela następuje zawsze na podstawie przepisu ustawy w sytuacjach wskazanych w art. 518 § 1 k.c. i dotyczy jedynie wierzytelności pieniężnych. W wypadku wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela osoba trzecia nabywa spłaconą wierzytelność tylko w takim zakresie, w jakim spłaciła wierzyciela, inaczej niż przy przelewie wierzytelności, który prowadzi do nabycia przez

cesjonariusza całej wierzytelności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 576/04, OSNC 2006, nr 3, poz. 53). Nabycie wierzytelności następuje z chwilą dokonania zapłaty.

Osobą trzecią odpowiedzialną osobiście za cudzy dług jest przede wszystkim poręczyciel, który płacąc ten dług, na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. z mocy prawa nabywa wierzytelność przysługującą wierzycielowi od dłużnika głównego. Przyjmuje się, że z tej perspektywy art. 518 § 1 pkt 1 k.c. znacznie wzmacnia pozycję prawną poręczyciela, dla którego podstawą dochodzenia od dłużnika spłaconej kwoty, poza art. 518 § 1 pkt 1 k.c., byłyby jedynie przepisy łączącego go z dłużnikiem stosunku prawnego, a zatem przepisy o zleceniu lub bezpodstawnym wzbogaceniu.

Poręczycielowi przysługuje zatem z mocy art. 518 k.c. roszczenie zwrotne wobec dłużnika głównego, bowiem w odróżnieniu od przejęcia długu określonego w art. 519 k.c. spłaca dług cudzy, do zapłaty którego zobowiązany był osobiście na skutek udzielonego poręczenia.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 lipca 2003 r. (III CZP 43/03) stwierdził, że roszczenie nabyte przez poręczyciela na podstawie przepisu art. 518 § 1 pkt 1 k.c. przedawnia się w terminie przewidzianym dla przedawnienia roszczenia wierzyciela wobec dłużnika głównego. W uzasadnieniu uchwały podkreślono, że „instytucja subrogacji legalnej czyli wstąpienie w prawa zaspokojonego wierzyciela (cessio legis; art. 518 k.c.) nie może być utożsamiana z instytucją regresu, związaną przede wszystkim z zobowiązaniami solidarnymi (art. 376, 378 k.c.). W literaturze prawa cywilnego tworzy się, oczywiście, ogólniejsze pojęcie regresu, tzw. regresu w znaczeniu szerszym, które obejmować może katalog roszczeń służących, najogólniej biorąc, celowi kompensacyjnemu, a więc uzyskaniu przez uprawniony podmiot tego, co zostało świadczone innej osobie z reguły w wykonaniu określonego zobowiązania. Różne mogą być źródła i prawna natura roszczeń kompensacyjnych, np. mogą one wynikać ex lege lub ex contractu, łączy je jedynie wspomniany motyw kompensacyjny. Do regresu w znaczeniu szerokim może być zaliczona, i tak też czyni się w literaturze, subrogacja przewidziana w art. 518 k.c., ponieważ służy ona także osiągnięciu celu kompensacyjnego. Roszczenia regresowe w sensie ścisłym, przewidziane w art. 376 i 378 k.c., mają charakter samoistny w tym znaczeniu, że powstają dopiero w razie wystąpienia określonego zdarzenia prawnego w postaci wykonania zobowiązania przez jednego z dłużników solidarnych lub przyjęcia świadczenia przez jednego z wierzycieli solidarnych i ich los prawny nie zależy od wcześniej istniejącego stosunku obligacyjnego między płacącym, tzw. dłużnikiem regresowym a zaspokojonym wierzycielem tego podmiotu. W związku z tym do tych roszczeń regresowych należy stosować wszystkie reguły odnoszące się do przedawnienia roszczeń, a zwłaszcza dotyczące rozpoczęcia biegu przedawnienia (art. 120 k.c.) i terminu przedawnienia (art. 118 k.c.). Wypada jednak zauważyć, że od odpowiedniej konfiguracji podmiotowej stosunku obligacyjnego mogłoby w istocie zależeć to, czy w określonej sytuacji wystąpi regres w znaczeniu szerokim (subrogacja w rozumieniu art. 518 k.c.), czy regres w znaczeniu ścisłym, mimo że w obu wypadkach odmienne kategorie roszczeń służą podobnemu celowi kompensacyjnemu. Poręczyciel wykonujący zobowiązanie poręczycielskie wynikające z mocy poręczenia (art. 876 k.c.) wstępuje wobec dłużnika głównego w prawa zaspokojonego wierzyciela (art. 518 § 1 pkt 1 k.c.), natomiast wobec współporęczyciela (dłużnika solidarnego, art. 366 § 1 k.c.) zachowuje roszczenie regresowe przewidziane w art. 376 k.c.”. W rezultacie należy przyjąć, że regres z ścisłym znaczeniu cechuje się samoistością wynikającą z przepisów prawa materialnego i nie może mieć odniesienia do roszczeń powstających między innymi na podstawie art. 518 k.c. Regres w znaczeniu szerokim jak w przypadku subrogacji w rozumieniu art. 518 k.c. stanowi odrębny prawnie typ roszczenia nie podlegający reżimowi roszczeń regresowych w znaczeniu ścisłym. Ma to oczywiście znaczenie w kontekście zagadnienia dotyczącego przedawnienia roszczeń poręczyciela wstępującego w prawa zaspokojonego wierzyciela wobec dłużnika głównego. Podkreślenia wymaga, że stosunek obligacyjny powstały między wierzycielem a dłużnikiem głównym trwa nadal, co oznacza, że poręczyciel spłacający dług dłużnika głównego kontynuuje ten sam stosunek obligacyjny. Spełnienie świadczenia do rąk wierzyciela przez osobę trzecią nie jest więc zdarzeniem powodującym wykreowanie nowego stosunku obligacyjnego między nowym wierzycielem a dłużnikiem. Subrogacja ustawowa powoduje wstąpienie subrogowanego z mocy prawa w istniejącą już prawnie ukształtowaną wierzytelność spłaconego wierzyciela.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że spełnienie przez poręczyciela (powódkę) świadczenia na rzecz (...) S. A. (następcę prawnego (...)) wykreowało nowy stosunek obligacyjny między nią a pozwaną. Kodeks cywilny w art. 881 stanowi, że w braku odmiennego zastrzeżenia

poręczyciel jest odpowiedzialny **jak współdłużnik solidarny**. Oznacza to, że wierzyciel ma prawo, jak przy solidarnie zobowiązanych, żądać zapłaty należności i od dłużnika i od poręczyciela. Nie oznacza to jednak, że między poręczycielem a dłużnikiem głównym powstaje stosunek, o jakim mowa w art. 376 k.c., a zatem, że z momentem spełnienia świadczenia przez jednego z dłużników solidarnych powstaje po stronie spełniającego, roszczenie regresowe w stosunku do pozostałych współdłużników solidarnych. Wobec powyższego nie można zaakceptować poglądu prezentowanego zarówno przez powódkę, jak i przez sąd pierwszej instancji, że bieg przedawnienia, w sytuacji prawnej osoby trzeciej wstępującej w prawa zaspokojonego wierzyciela i dłużnika głównego, powinien być liczony od daty spłaty wierzyciela przez poręczyciela długu dłużnika. Błędne jest bowiem utożsamianie, jak uczynił to Sąd Okręgowy, roszczenia przysługującego poręczycielowi przeciwko dłużnikowi głównemu o zwrot tego, co poręczyciel świadczył na rzecz wierzyciela, z roszczeniem regresowym w rozumieniu art. 376 k.c.

Wobec niekwestionowanej w literaturze i orzecznictwie potrzeby stosowania do stosunku prawnego między subrogowanym i dłużnikiem głównym przepisów o przelewie wierzytelności stwierdzić należy, że wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa. W wyroku z dnia 11 grudnia 2009 r. (V CSK 184/09, LEX nr 553748) Sąd Najwyższy przyjął, że zgodnie z art. 509 § 2 k.c. wierzytelność przechodzi na nabywcę ze wszystkimi właściwościami, przywilejami i brakami, a zatem gdyby wierzytelność miała braki, np. była przedawniona, pozostaje taką nadal. Raz jeszcze bowiem należy podkreślić, że przelew wierzytelności nie powoduje zmiany zobowiązania i nie może pogorszyć sytuacji dłużnika. Dłużnik dalej ma obowiązek świadczenia tylko tego, do czego był zobowiązany w stosunku do zbywcy.

Z art. 513 § 1 k.c. z kolei wynika, że dłużnikowi przelanej wierzytelności przysługują wobec nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał on przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. W zakresie subrogacji odpowiednie zastosowanie tego przepisu oznacza, że dłużnik główny może skutecznie zgłaszać przeciwko subrogowanemu m.in. zarzut przedawnienia roszczenia subrogacyjnego, jeżeli zarzut taki mógł być zgłoszony w odniesieniu do roszczenia głównego. Subrogowany natomiast może powoływać się na spowodowanie przerwania biegu przedawnienia roszczenia głównego. Zatem pozwanej w niniejszej sprawie przysługiwało prawo podnoszenia w stosunku do powódki zarzutu przedawnienia roszczenia. Roszczenie wierzyciela wobec dłużnika głównego uległo przedawnieniu już na etapie postępowania z powództwa (...) S.A. przeciwko (...) Sp. z o. o. Skoro więc wstępujący w miejsce zaspokojonego wierzyciela kontynuuje stosunek obligacyjny łączący zaspokojonego wierzyciela, roszczenie wstępującego w prawa zaspokojonego wierzyciela przeciwko dłużnikowi przedawnia się tak jak roszczenie wierzyciela przeciwko temu dłużnikowi i nie dotyczy to jedynie terminu przedawnienia, jak przyjął Sąd Okręgowy.

Odnosnie do podnoszonej przez powódkę, w replice na odpowiedź pozwanej na pozew, kwestii nadużycia przez pozwaną prawa przez podniesienie zarzutu przedawnienia, stwierdzić należy, że stanowisko prezentowane przez powódkę nie jest zasadne. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie z powództwa (...) S.A. przeciwko (...) spółce z o. o. podkreślił, że ze względu na niezależny bieg terminów przedawnienia roszczeń w stosunku do dłużnika głównego i w stosunku do poręczyciela możliwa jest sytuacja, że roszczenie główne ulegnie przedawnieniu wcześniej niż roszczenie w stosunku do poręczyciela, albo że uległoby ono przedawnieniu, gdyby nie podjęte przez dłużnika głównego działania polegające na uznaniu roszczenia lub zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia. W każdym z tych przypadków poręczyciel uprawniony jest do zgłoszenia zarzutu przedawnienia także wówczas, gdy termin przedawnienia upłynął po wytoczeniu przez wierzyciela powództwa przeciwko poręczycielowi. Prawo do podniesienia takiego zarzutu odpowiada konstrukcji poręczenia, które ma charakter akcesoryjny wobec zobowiązania zabezpieczonego poręczeniem. Sąd Apelacyjny oddalając apelację w powyższej sprawie stwierdził, że podniesienie w takiej sytuacji przez pozwaną (...) Spółkę z o. o. zarzutu przedawnienia roszczenia wobec przedawnienia roszczenia w stosunku do dłużnika głównego stanowi nadużycie prawa podmiotowego, ponieważ narusza zasadę słuszości, uczciwego obrotu i lojalności kontraktowej. W takich okolicznościach przyjęcie, że pozwana może uchylić się od obowiązku zapłaty jest nie do pogodzenia ze wskazanymi regułami realizującymi obecną aksjologię systemu prawa (I A Ca 173/09).

W ocenie Sądu Apelacyjnego powódka opierając się na powyższym poglądzie nie może wywodzić korzystnego dla siebie skutku w postaci powinności uznania podniesienia przez pozwaną w niniejszej sprawie zarzutu przedawnienia roszczenia, za nadużycie prawa podmiotowego.

Mimo bowiem szczególnej sytuacji poręczyciela wstępującego w miejsce zaspokojonego wierzyciela, nie należy zapominać, że powódka jako poręczyciel była dłużnikiem wierzyciela. Tymczasem sprawa niniejsza toczy się między – pierwotnie dwoma dłużnikami jednego wierzyciela. Fakt, że powódka poprzez zapłatę długu pozwanej wstąpiła w sytuację prawną pierwotnego wierzyciela, przez co stała się wierzycielem pozwanej, nie oznacza, że te same kryteria do oceny zarzutu przedawnienia z punktu widzenia jego sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, jakie przyjął Sąd Apelacyjny w sprawie I A Ca 173/09, będą miały zastosowanie w przedmiotowej sprawie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, a świadczy o tym treść pozwu oraz zajmowane przez powódkę w toku postępowania stanowisko, powodem, dla którego powódka wystąpiła dopiero w czerwcu 2010 r. z roszczeniem przeciwko pozwanej była błędna interpretacja art. 518 k.c., z którego roszczenie swoje wywodzi. Brak jest jakichkolwiek innych przyczyn uzasadniających wystąpienie z pozwem dopiero w 2010 r. To zdaniem Sądu Apelacyjnego prowadzi do wniosku, że bezpodstawne jest twierdzenie powódki, jakoby nadużyciem prawa był zgłoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia.

Z powyższych względów należało uznać za zasadny zarzut apelacji naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 518 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 118 k.c. i to tylko w zakresie jego błędnej wykładni prowadzącej sąd do wniosku, że roszczenie powódki w stosunku do pozwanej nie uległo przedawnieniu.

Nie można zgodzić się z zarzutem naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 518 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c., bowiem wbrew twierdzeniom pozwanej powódka wykazała wysokość zobowiązania, jakie pozwana winna na jej rzecz uiścić. Dłużnik powinien zwrócić poręczycielowi, który wstąpił w prawa zaspokojonego wierzyciela wszystko co poręczyciel świadczył wierzycielowi spłacając dług dłużnika.

Odnosnie do zarzutów naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa procesowego stwierdzić należy, że nie są one zasadne.

Naruszenie art. 233 § 1 k.c. polega bądź na braku swobody oceny materiału dowodowego, bądź też na braku wszechstronności takiej oceny. W obu przypadkach ocena odnosi się do materiału dowodowego zebranego w sprawie stanowiącego podstawę ustalenia stanu faktycznego. Tymczasem w sprawie niniejszej Sąd dokonał błędnej wykładni przepisów prawa materialnego, która doprowadziła Sąd do wniosku, że roszczenie powódki nie uległo przedawnieniu.

Zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. okazał się również bezpodstawny. Po pierwsze dlatego, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury art. 227 k.p.c. nie może być przedmiotem naruszenia sądu, gdyż przepis ten nie jest źródłem obowiązków ani uprawnień jurysdykcyjnych, lecz określa jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia kręgu faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r., sygn. akt II PK 220/11). Zatem nie można skutecznie postawić takiego zarzutu apelacyjnego bez równoczesnego powołania uchybienia innym przepisom prawa procesowego. Po drugie nie jest możliwe dokonywanie wykładni umowy poręczenia wobec jasno określonej treści poręczenia. Interpretacja umowy nie polega bowiem na badaniu wewnętrznej woli stron, a koncentruje się na przejawach konkretnego zachowania się stron, dostrzeganego w obrocie (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 stycznia 1994 r., sygn. akt I A Cr 648/93).

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. stosownie do jego wyniku.